

*Sygn. akt VI ACa 1228/16*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 5 stycznia 2018 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA Urszula Wiercińska*

*Sędziowie: SA Jolanta Pyżlak (spr.)*

*SO del. Tomasz Pałdyna*

*Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Łopacińska*

*po rozpoznaniu w dniu 5 stycznia 2018r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa M. Ł. (1)*

*przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.*

*o odszkodowanie z tytułu wypadków komunikacyjnych*

*na skutek apelacji pozwanego*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 12 maja 2016 r., sygn. akt XXV C 476/15*

*I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:*

*- w punkcie pierwszym obniża zasądzoną kwotę do kwoty 40 000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) i oddala powództwo o zasądzenie kwoty 50 000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z odsetkami od tej kwoty;*

*-w punkcie drugim obniża zasądzoną kwotę do kwoty 1 766 zł (tysiąc siedemset sześćdziesiąt sześć złotych);*

*II. oddala apelację w pozostałej części;*

*III. nie obciąża M. Ł. (1) obowiązkiem zwrotu na rzecz Towarzystwa (...) S.A. w W. kosztów postępowania apelacyjnego.*

*Sygn. akt VI ACa 1228/16*

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 marca 2015 r. M. Ł. (1) wniósł przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 90.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek wypadku, jaki miał miejsce w dniu 15 sierpnia 2012 r. w miejscowości L. na ul. (...), w wyniku którego śmierć poniósł ojciec powoda,

J. Ł., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty. Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 12 maja 2016r. w sprawie o sygn. akt XXV C 476/15 Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. Ł. (1) kwotę 90 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2015 r.;

2. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. Ł. (1) kwotę 9 055, 50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i ich ocenie prawnej:

W dniu 15 sierpnia 2012 r. w obrębie przejścia dla pieszych przy ul. (...) w L. kierujący pojazdem marki R. (...), ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...) - K. K. na przejściu dla pieszych potrącił pieszego J. Ł., ojca powoda. J. Ł. nie przyczynił się do wypadku. W wyniku przedmiotowego zdarzenia drogowego J. Ł. doznał wielonarządowych obrażeń ciała, które skutkowały jego zgonem w dniu 31 sierpnia 2012 r. Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2013 r. sygn. akt II K 609/13 Sąd Rejonowy w L. uznał K. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 177 § 2 k.k. Sąd Okręgowy (...) w W. wyrokiem z dnia 29 września 2014 r., sygn. akt VI Ka 191/14, oddalił apelację oskarżonego K. K..

M. Ł. (1) był synem zmarłego J. Ł.. Relacje pomiędzy J. Ł. a jego synem były w pełni poprawne, silne, oparte na przyjaźni, miłości i zaufaniu. Powód traktował ojca jako doradcę życiowego, zawsze mógł liczyć na jego pomoc. J. Ł. mieszkający na stałe w L. odwiedzał swojego syna w W. średnio raz w tygodniu. Rodzina spotykała się również przy okazji świąt, przyjęć okolicznościowych, spędzała wspólnie kilka dni w okresie wakacyjnym. Po wypadku drogowym, powód odwiedzał ojca w szpitalu każdego dnia aż do chwili śmierci.

Wiadomość o wypadku J. Ł. poruszyła emocjonalnie M. Ł. (1). Powód w chwili wypadku przebywał wraz z żoną na urlopie, ok. 400 km od W.. Gdy tylko dowiedzieli się od zdarzeniu, natychmiast udali się do szpitala, w którym przebywał J. Ł.. Śmierć ojca miała znaczący wpływ na obecny stan psychiczny powoda. Spowodowała bowiem trwający kryzys psychiczny w postaci przedłużonej reakcji żałoby. Po śmierci ojca u powoda zaobserwowano m.in. obniżony nastrój, niepokój, utratę poczucia humoru, obniżone libido, naruszenie poczucia tożsamości, lęk przed nagłą śmiercią syna, problemy ze snem, osłabiony apetyt, poczucie winy, żal oraz osłabienie ogólnej aktywności psychospołecznej.

Pismem z dnia 19 grudnia 2014 r., odebrany w dniu 22 grudnia 2014 r. powód zgłosił pozwanemu sporną szkodę określoną na kwotę 200.000 zł z tytułu doznanej krzywdy związanej ze śmiercią ojca oraz kwotę 6.945,85 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych przez powoda w związku z wypadkiem drogowym J. Ł.. Decyzją z dnia 29 grudnia 2014 r., po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, pozwany przyznał powodowi kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci ojca, zaś wniosek o zwrot kosztów pogrzebu uwzględnił co do kwoty 6.015,77 zł. Powód w dniu 15 stycznia 2015 r. wniósł do pozwanego odwołanie od w/w decyzji, jednakże pozwany nie znalazł podstaw do zmiany wydanej w sprawie decyzji.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów załączonych do akt niniejszej sprawy, zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków G. Ł., M. Ł. (2), J. L., K. P. i G. R., zeznaniach powoda M. Ł. (1) oraz opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii, dając wiarę tym dowodom.

Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Wskazał, iż w niniejszej sprawie między stronami bezsporne było samo istnienie odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela za skutki zdarzenia drogowego z dnia 15 sierpnia 2012 r., w wyniku którego śmierć poniósł ojciec powoda - J. Ł.. Odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...) wynika z treści art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności

cywilnej zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może przy tym dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4). Nadto odpowiedzialność ubezpieczyciela została sprecyzowana w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U 2013 r. poz. 392 j. t.), gdzie z treści art. 34 ust. 1 wynika, że odszkodowanie z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Sąd Okręgowy wskazał, iż roszczenie powoda oparte zostało na dyspozycji art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zakresem odszkodowania na podstawie art. 446 § 4 k.c. objęty jest uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego, w następstwie jego śmierci, wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Krąg uprawnionych do domagania się kompensaty krzywdy odpowiada podmiotom, które mają prawo żądać naprawienia szkody majątkowej na podstawie art. 446 § 3 k.c. Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny.

Zdaniem Sądu I Instancji, postępowanie dowodowe, w szczególności zaś dowód z opinii psychiatryczno-psychologicznej, wykazało naruszenie dobra osobistego powoda, powodujące szkodę niemajątkową w postaci negatywnych odczuć i przeżyć psychicznych. Powstała po śmierci ojca przedłużona reakcja żałoby z utrwalaniem się kryzysu psychicznego wpłynęła upośledzająco na codzienne funkcjonowanie powoda oraz pełnienie roli męża, ojca i innych ról rodzinnych. Sąd Okręgowy uznał, że istnieje związek przyczynowy między naruszeniem a szkodą niemajątkową, która spowodowana jest naruszeniem. Na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c. mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej. Sąd Okręgowy wskazał, iż śmierć osoby bliskiej zawsze stanowi bolesne zdarzenie. Zdaniem tego Sądu, oczywiste jest też, że w sytuacji, gdy od lat kontakt powoda ze zmarłym ojcem był częsty i regularny, to rozmiar krzywdy zawsze będzie oceniany jako bardziej dotkliwy.

Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Sąd I Instancji wskazał, iż powód i zmarły J. Ł. pozostawali w bardzo dobrych relacjach. Ojciec interesował się życiem swojego syna, z którym często wymieniał poglądy na różne tematy, służył pomocą przy wychowywaniu wnuka. Stosunki rodzinne łączące powoda z ojcem były na tyle zażyłe i trwałe, że zmarły odwiedzał swoją rodzinę w W. kilka razy w miesiącu. Intensywność tychże wizyt, które nasiliły się po śmierci drugiej żony J. Ł. w połączeniu z dodatkowym spędzaniem świąt, kilku dni wakacji na działce pod L. wskazuje, że więź ta była trwała i szczerą. Dodatkowo J. Ł. wraz z powodem planował zakup działki i budowę domku. Okoliczności te wykazują wzajemną zażyłość M. i J. Ł.. Jak wynika z relacji przesłuchanych świadków, a także wniosków wywiedzionych przez biegłych sądowych powód odczuł emocjonalnie nagłą śmierć swojego ojca, z którą nie mógł się pogodzić. Reakcja powoda stanowiła odpowiedź na doświadczenie straty osoby znaczącej. Obniżenie nastroju, problemy ze snem, żal, poczucie winy i osłabienie ogólnej aktywności psychospołecznej uległy utrwaleniu. Aktualnie, większość objawów utrzymuje się u powoda w dalszym ciągu, w porównaniu z pierwszym okresem po śmierci ojca, jest spokojniejszy i lepiej śpi.

Podsumowując całokształt okoliczności sprawy, Sąd Okręgowy, kierując się powołanymi wyżej kryteriami, uznał, iż kwotą stanowiącą rekompensatę za zerwanie więzi rodzinnej ze zmarłym ojcem J. Ł. będzie kwota określona przez powoda, czyli 90.000 zł. Sąd ten miał na uwadze fakt, że powód po śmierci ojca doznał trwałych zaburzeń emocjonalnych. Po wypadku powód doprowadził nawet do zmiany zajmowanego stanowiska na takie, które łączyło się dla niego z większym bezpieczeństwem i mniejszą odpowiedzialnością. Powód bowiem przestał kierować grupą wykwalifikowanych pracowników. Stopień krzywdy powoda w związku ze śmiercią ojca należało zatem ocenić jako istotny.

W ocenie Sądu I Instancji - na uwzględnienie nie zasługiwały twierdzenia pozwanego w zakresie daty wymagalności odsetek od daty wyrokowania, o których Sąd orzekł od dnia 14 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty. Odsetki należą się wierzycielowi za samo opóźnienie, choćby nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi; przysługują one przy tym w zasadzie według stopy ustawowej. Jeżeli dłużnik nie płaci odszkodowania w terminie, tj. w przypadku zobowiązania bezterminowego (tu deliktu) z reguły niezwłocznie po wezwaniu, o którym mowa w art. 14 u.u.o., wierzyciel nie ma możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Doznany przez niego z tego powodu uszczerbek powinien być pokryty przez przyznanie mu odsetek za opóźnienie w zapłacie wymaganej sumy.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu z art. 98 § 1 k.p.c.

Od ww. wyroku apelację wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w części, tj. w pkt 1 wyroku, ponad kwotę 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego wraz z ustawowymi odsetkami na rzecz powoda M. Ł. (1) za krzywdę doznaną wskutek śmierci ojca, J. Ł., a także co do pkt 2, tj. rozliczenia przez Sąd kosztów procesu. Podniesiono następujące zarzuty:

a) błąd w ustaleniach faktycznych poprzez błędne przyjęcie przez Sąd I. instancji, że przyczyną rezygnacji przez powoda z zajmowanego kierowniczego stanowiska była śmierć ojca J. Ł. po wypadku w dniu 15 sierpnia 2012 r., co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd I instancji, że stopień krzywdy powoda jest istotny, podczas gdy w przedmiotowym stanie faktycznym już przed wypadkiem ojca powód kilkakrotnie zmieniał miejsca pracy, ww. okoliczność pozostaje więc w związku przyczynowym ze skutkami wypadku z dnia 15 sierpnia 2012 r. dla powoda oraz śmiercią ojca po ww. zdarzeniu,

b) naruszenie przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 446 § 4 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, iż w ustalonym stanie faktycznym sprawy kwota 90 000 zł stanowi kwotę odpowiednią tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną odpowiednio przez powoda M. Ł. (1) wskutek śmierci ojca, J. Ł..

W konsekwencji strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa M. Ł. (1) ponad kwotę 20 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną wskutek śmierci ojca i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Ponadto pozwana wniosła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, za postępowanie drugo instancyjne.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej jest częściowo uzasadniona.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu błędnych ustaleń faktycznych należy wskazać, iż w niniejszym postępowaniu nie przedstawiono dowodu na okoliczność tego, iż po śmierci ojca powód zrezygnował z kierowniczego stanowiska ze względu na zły stan psychiczny. Fakt rezygnacji ze stanowiska nie wynika ani z żadnego dokumentu, ani z zeznań świadków ani powoda. Okoliczność rezygnacji z kierowniczego stanowiska wynika jedynie z opinii biegłego; na stronie 5 opinii biegły przytacza słowa powoda, iż zrezygnował ze stanowiska kierowniczego po śmierci ojca w

październiku 2012r. (k. 204). Następnie biegły wskazuje, że powód poproszony o przybliżenie zmiany stanowiska pracy wyjaśnił, iż od lutego 2012r. został przeniesiony do O., gdzie był kierownikiem urządzeń sterowania ruchem kolejowym, a od kwietnia 2012r. zrezygnował z tej pracy, ponieważ nie odpowiadał mu charakter tej pracy (k. 204v). Powód po wypadku jedynie zmienił miejsce pracy. Skoro wypadek miał miejsce w sierpniu 2012r., a zatem rezygnacja z kierowniczego stanowiska nastąpiła przed tym zdarzeniem i nie miała związku z wypadkiem. Należy też zauważyć, iż co do zasady zadaniem biegłego nie jest dokonywanie ustaleń faktycznych, lecz ich ocena z punktu widzenia wiadomości specjalnych. Kwestia ta nie została wyjaśniona przez powoda żadnym innym dowodem, a na opinii biegłego w tym zakresie nie można się opierać. Zarzut błędnych ustaleń faktycznych podniesiony w apelacji pozwanego jest zatem zasadny.

Częściowo zasadny jest również zarzut naruszenia prawa materialnego. Wprawdzie Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał kryteria przyznawania zadośćuczynienia na podstawie art. 446§4 k.c., ale przyznana kwota zadośćuczynienia jest nieadekwatna do okoliczności sprawy.

Ustawodawca zaniechał wskazania kryteriów jego ustalania i przez posłużenie się klauzulą generalną ("suma odpowiednia") pozostawił je uznaniu sądów. Nie jest to jednak uznanie swobodne, ponieważ musi uwzględniać rodzaj i rozmiar krzywdy oraz siłę nabywczą przyznawanej sumy jako środka łagodzenia skutków naruszenia zdrowia. Konkretyzacja reguł przyznawania zadośćuczynienia nie zawsze jest łatwa ze względu na różnicowanie rodzaju i rozmiaru krzywd oraz sytuacji osobistej pokrzywdzonego, co utrudnia konieczną obiektywizację przy określaniu rozmiaru szkody, ale trzeba taką próbę obiektywizacji podjąć. W niniejszej sprawie jest niewątpliwe, iż powód poniósł krzywdę niemajątkową w postaci cierpienia, bólu, poczucia osamotnienia, miała miejsce przedłużona reakcja żaloby i związane z tym zaburzenia emocjonalne utrudniające codzienne funkcjonowanie. Jednakże należy wiać pod uwagę również to, że w chwili straty ojca powód miał 48 lat, jego sytuacja jest zatem inna niż dziecka, które traci ojca w młodym wieku, kiedy potrzebuje jego stałej obecności dla prawidłowego rozwoju. Nadto powód nie mieszkał na co dzień z ojcem, nie pozostał też po jego śmierci osobą samotną, ma bowiem własną rodzinę, jego sytuacja jest zatem inna niż osoby samotnej. Nadto istotny jest też wiek ojca powoda w chwili jego śmierci: J. Ł. miał w chwili wypadku 80 lat, a zatem obiektywnie patrząc powód powinien być przygotowany w perspektywie najbliższych kilku (może kilkunastu) lat na śmierć ojca, która jest naturalną konsekwencją życia, choć niewątpliwie traumatyczna była nagłość tej śmierci. Przy określaniu rozmiaru krzywdy nie można opierać się wyłącznie na subiektywnym odczuciu dotkniętego naruszeniem, ale należy też wziąć pod uwagę okoliczności obiektywne, jak również rozważyć, czy okoliczności te mają związek przyczynowy z przedmiotowym zdarzeniem. Analizując opinię biegłego, trudno też nie zauważyć, iż powód miał niedosyt obecności ojca w swoim życiu, w związku z rozwodem rodziców, a to nie pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem. Nadto przechodząc po śmierci ojca zaburzenia emocjonalne nie podjął żadnego leczenia, choć powinien, przez co stan ten się przedłużał. Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę tych okoliczności.

Trzeba też zauważyć, iż zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej, traumatycznych przeżyć z nią związanych oraz ułatwienie przystosowania się do zmienionej sytuacji życiowej. Należy zatem rozważyć jaka kwota jest odpowiednia dla osiągnięcia tego skutku. Jak się wskazuje w orzecznictwie: jednym z kryteriów określających „odpowiedniość” zadośćuczynienia jest jego kompensacyjny charakter (wyrok SN z 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, opubl. w LEX nr 190756, wyrok SN z 6 czerwca 2003 r., IV CKN 213/01, opubl. w LEX nr 141396). Oznacza to, że przyznana poszkodowanemu kwota powinna stanowić realną wartość ekonomiczną w odniesieniu do doznanej krzywdy, nie będąc przy tym jedynie wartością symboliczną, jak i nie stanowiąc bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w okolicznościach niniejszej sprawy wystarczająca do kompensaty doznanego uszczerbku jest kwota 50 000 zł, (licząc łącznie z przyznaną już wcześniej przez ubezpieczyciela kwotą 10 000 zł). Kwota ta pozwoli powodowi na podjęcie czynności mających na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i traumatycznych przeżyć z nią związanych oraz ułatwienie przystosowania się do zmienionej sytuacji życiowej (np. przedłożony urlop, terapia, wyjazd wypoczynkowy, sanatorium itp.). W okolicznościach niniejszej sprawy istotne jest bowiem, iż powód nadal potrzebuje pomocy specjalistycznej, powinien mieć zatem czas na terapię (zmniejszenie aktywności zawodowej), jak i środki finansowe, bowiem pomoc w ramach

(...)nie zawsze jest dostatecznie dostępna. Nie wiadomo też jak długi będzie okres leczenia. Powód zatem nie będzie bezpodstawnie wzbogacony, środki te umożliwią mu powrót do normalnego funkcjonowania.

Przyznana kwota musi mieć realną wartość ekonomiczną, dlatego też nie jest możliwe uwzględnienie apelacji w całości i dalsze zmniejszenie kwoty zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie musi być adekwatne do rozmiaru krzywdy, a w niniejszej sprawie istotne jest, że powód nagle stracił bliskiego członka rodziny i jest to szkoda nieodwracalna.

Jak się wskazuje w orzecznictwie - skuteczne zakwestionowanie wielkości zasądzonego świadczenia możliwe jest tylko wówczas, gdy jego nieproporcjonalność do wyrządzonej krzywdy jest bardzo wyraźna, czy wręcz rażąca (tak przykładowo SN w wyroku z dnia 15 października 2009 r., I CSK 83/09, LEX nr 553662 oraz SA w P. w wyroku z dnia 10 stycznia 2008 r., I ACa 1048/07, LEX nr 466432). Sytuacja taka zachodzi jednak w niniejszej sprawie, bowiem przedstawiona analiza zaskarżonego wyroku w kontekście zarzutów apelacji doprowadziła Sąd II instancji do przekonania, iż Sąd Okręgowy dopuścił się błędu oceniając rozmiar krzywdy doznanej przez powoda i odpowiedniego z tego tytułu zadośćuczynienia. Kwota przyznana przez Sąd Okręgowy jest wygórowana i nieuzasadniona okolicznościami sprawy. Nieproporcjonalność do wyrządzonej krzywdy ma charakter rażący.

Zmiana rozstrzygnięcia w zakresie przyznanej kwoty zadośćuczynienia uzasadnia również zmianę orzeczenia o kosztach procesu, stosownie do treści art. 100 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 i 386§1 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze fakt, iż powód wygrał co do zasady, a kwota zadośćuczynienia zależała ostatecznie od uznania Sądu. Przyznana kwota powinna też służyć powodowi do kompensaty krzywdy, a nie zostać skonsumowana w znacznej części przez koszty procesu.